

Apel Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" Regionu Warmińsko - Mazurskiego

**DO MIESZKANCÓW WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO!
DO TYCH, CO PRAGNĄ SWOJ LOS UJĄĆ WE WŁASNE RĘCE!
DO TYCH, KTÓRZY CHCĄ BYĆ WOLNI W WOLNYM KRAJU!**

Po raz pierwszy od dziesięcioleci w wyniku porozumień "okrągłego stołu" społeczeństwo polskie będzie miało możliwość wyrażania swej rzeczywistej woli w wyborach najwyższych władz Rzeczypospolitej - Sejmu i Senatu. Chociaż zakres wolności wyborczej jest ograniczony do 35 procent mandatów przewidzianych dla opozycji politycznej w Sejmie, to jednak wybory do Senatu nie zostaną poprzedzone żadnym przedwstępnym układem sił wkraczających w szranki wyborczej rywalizacji.

Od Was, Bracia i Siostry, zależy, czy owe 35 procent miejsc w Sejmie zajmą ludzie, którym droga jest Polska demokratyczna, taka Polska, której Konstytucja i prawa, urządzenia społeczne i gospodarcze, przemawiające własnym głosem, więc zróżnicowane społeczeństwo, umiejące się zjednoczyć wobec spraw najważniejszych, nie zezwoli ani komunistom, ani żadnej innej grupie politycznej traktować wspólnego kraju jak własny folwark, jak poligon ćwiczeń nieżyłkowej ideologii, której konsekwencją stał się zbrodniczy system stalinowski.

Od Was, Bracia i Siostry, zależy czy w Polsce powstanie ład, który raz na zawsze uniemożliwi powrót nie tylko stalinowskich zbrodni, ale także nonsensów gospodarczych systemu, jego aspiracji do zniewolenia ludzkiej pracy, myśli i ducha.

Drodzy Bracia i Siostry, po latach tego zniewolenia nawet ograniczone pole demokracji wyborczej może się okazać dla nas trudne do zagospodarowania. Może nam zagrażać brak jedności, prywatnie, możemy być podatni na działania i wezwania kręgów i osób, które z różnych poduszczeń albo własnej inicjatywy, będą się stroić w piórka naszych rzekomych reprezentantów.

Jest przeto rzeczą ważną, aby w chwili rozpoczynającej marsz Polaków ku demokracji i zdrowej gospodarce zwrócić oczy ku tym, którzy doprowadzili do porozumień roku 1980 i narażając się na więzienia, szykany, utratę pracy i majątku, obelgi i zniesławienia, pozostali wierni ideałom "Solidarności" i byli w stanie przedstawić program odradzającego się społeczeństwa obywatelskiego przy "okrągłym stole". I chociaż program ten nie został w pełni wynegocjowany, nawet te jego elementy, które stały się przedmiotem porozumienia, otwierają przed Polską możliwość zmiany na lepsze.

To ci ludzie, zorganizowani w Komitecie Obywatelskim przy Przewodniczącym NSZZ "Solidarność" całą swoją dotychczasową postawą udokumentowali, że nie ma dla nich rzeczy droższej nad dobro Polski.

Druk - JANKAR 01-w n. 25/88 (4500)